



Przedstawiciele Protestu Branży Drzewnej
Stowarzyszenie Przedsiębiorców Miasta i Gminy Czarna Białostocka
Ul. Torowa 9, 16-020 Czarna Białostocka

Białystok, dn. 13-12-2024

**Samorządowcy z obszarów puszczańskich
województwa podlaskiego i warmińsko-mazurskiego**

PETYCJA BRANŻY DRZEWNEJ Z TERENU RDLP BIAŁYSTOK

Szanowni Państwo,

29 października 2024 roku Sejmik Województwa Podlaskiego, stosunkiem głosów 27:1, przyjął stanowisko w sprawie obrony branży drzewnej i wycofania Moratorium Ministerstwa Klimatu i Środowiska dotyczącego pozyskania drewna. Stanowisko zostało przekazane: Prezesowi Rady Ministrów, Marszałkowi Sejmu, Wicemarszałkowi Senatu, Ministerstwu Klimatu i Środowiska, Wojewodzie Podlaskiemu. Zwracamy się do Państwa z apelem o podjęcie podobnych uchwał i przekazanie ich tym samym adresatom. Tak jak dokonał tego Sejmik, bez względu na polityczne barwy, musimy solidarnie działać na rzecz ratowania podlaskiej branży drzewnej, tak ważnej dla gospodarki całego regionu.

Od 8 stycznia 2024 roku, kiedy to Ministerstwo Klimatu i Środowiska wprowadziło moratorium w sprawie wstrzymania i ograniczenia pozyskania drewna, nasze firmy znalazły się w bardzo trudnej sytuacji. Ich przyszłość, a więc także przyszłość naszych pracowników, ich rodzin i społeczności lokalnych staje się coraz bardziej niepewna.

8 stycznia zakazami objęto 94 tys. hektarów polskich lasów, z czego prawie 60 tys. ha znajduje się na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, czyli obszarze naszej działalności. Do dziś (!) ministerstwo nie opublikowało wytycznych, którymi kierowało się przy wyznaczaniu obszarów do wyłączeń, co wielokrotnie obiecywało. Nie poznaliśmy żadnych analiz dotyczących przyrodniczych, ekonomicznych i społecznych skutków wyłączeń.

To szkodliwe i nieuzasadnione działanie resort zamierza kontynuować, mimo ogromnego sprzeciwu lokalnej społeczności. W zarządzonych tego lata przez samo ministerstwo konsultacjach społecznych, na temat aktualizacji obszarów objętych moratorium, na terenie znajdującym się w zarządzie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, udział wzięło ponad 13 tysięcy osób. Niemal 8,5 tysiąca głosów (czyli 2/3 wszystkich) oddano przeciw jakimkolwiek ograniczeniom. Około 3 tysiące zgodziło się z propozycjami RDLP w Białymstoku, która stara się znaleźć rozwiązanie pośrednie między niezrozumiałymi propozycjami ministerstwa, a ratowaniem racjonalnej gospodarki leśnej i dbałością o nasze lasy. Ministerialne ograniczenia poparło zaledwie ok. 10% głosujących!

Wprowadzone moratorium rodzi bezpośrednie skutki dla naszego regionu. W przyszłym roku pozyskanie drewna zostanie zmniejszone o około 10%. Z zaplanowanych na kończący się rok 2.707 tys. m³, do 2.443 tys. m³. Będzie to miało bezpośrednie przełożenie na sytuację finansową



RDLP Białystok i dostępność surowca dla lokalnych firm, działających na terenie Państwa samorządów.

Zmniejszy się również zakres prac zlecanych zakładom usług leśnych, nie tylko związanych z pozyskaniem surowca, ale również dotyczących czyszczeń, pielęgnacji czy koszenia upraw. Nasze lasy zamiast pięknieć, tak jak to miało miejsce do tej pory, będą z roku na rok bardziej zaniedbane.

W niektórych nadleśnictwach skala ograniczeń jest ogromna i na pewno zagrozi utrzymaniu przez nie rentowności. Dla przykładu - spadek pozyskania surowca w nadleśnictwie Augustów wyniesie 18,5 %, w nadleśnictwie Szczebra 21,2 %, a w nadleśnictwie Czarna Białostocka 20,59%. Niemal wszystkie nasze małe ojczyzny ucierpią. Stanie się to na skutek nieracjonalnych, dyktowanych populizmem i ideologią decyzji politycznych. Czujemy się jak w 2017 roku, kiedy to huragan stulecia zmiotł część naszych lasów. Dziś nie walczymy z naturą, a z ludzkim brakiem odpowiedzialności.

Polskim lasom naprawdę nic nie dolega, mają się bardzo dobrze. Pomysły zamieniania lasów, które od wieków służyły człowiekowi i są mu przyjazne w bliżej nieokreślone, niedostępne i nieprzyjazne obszary, nie mają racjonalnego uzasadnienia.

Lesistość Polski została zwiększona z 21 proc. w roku 1945 do 29,7 proc. obecnie. Zasobność polskich lasów w drewno jest jedną z najwyższych w Europie i wynosi obecnie średnio 290 m³/ha, przy średniej w Europie na poziomie 163 m³/ha. Pozyskanie drewna jest czymś całkowicie naturalnym i stanowi element zrównoważonej gospodarki leśnej.

Lesistość województwa podlaskiego (31,2%) wcale nie należy do najwyższych w Polsce. Wyższą lesistością charakteryzują się woj. lubuskie (49,4%), woj. pomorskie (36,5%), woj. zachodniopomorskie (35,8%) czy woj. śląskie (32,2%). A jednak to na Podlasiu, praktycznie jako jedynym, wprowadzono ograniczenia, choć jesteśmy jednym z mniej zamożnych regionów Polski.

Jeżeli nie będziemy korzystać z najbardziej ekologicznego materiału jakim jest drewno to czym je zastąpimy? Każdy z nas na co dzień korzysta z wielu produktów drewnopochodnych, od papieru zaczynając, a na wspaniałych polskich meblach kończąc.

Branża drzewna stanowi jedną z czterech głównych gałęzi przemysłu w województwie podlaskim. Czy naprawdę stać nas, by, zamiast ją rozwijać, jedną decyzją administracyjną powodować jej ogromne kłopoty i doprowadzać do upadku wielu firm? Już w tej chwili, po rozstrzygnięciach przetargów na 2025 rok, los części z nich został przesądzony!

Apelujemy o wsparcie dla naszych działań, o wspólną walkę o gospodarkę naszego regionu i dobrobyt jego mieszkańców. Prosimy o obronę dobrego imienia Podlasia, regionu, w którym walory przyrodnicze zostały zachowane dzięki jego mieszkańcom.

Startując w wyborach samorządowych zapewniali Państwo o chęci pracy dla dobra regionu. Oczekujemy, że zaangażują się Państwo w tę kluczową dla niego sprawę.